



Potencjał pomocy wojskowej Chin dla Rosji

Marcin Andrzej Piotrowski

Pomoc wojskowa Chin dla Rosji pozwoliłaby na zaspokojenie większości jej potrzeb i odzyskanie inicjatywy w wojnie z Ukrainą. Obecnie wsparcie Chin obejmuje głównie materiały i sprzęt podwójnego zastosowania. Rozwój wielowymiarowej współpracy wojskowej Rosji z Chinami będzie pogłębiany. Partnerzy Ukrainy mogą wpływać na ograniczenie obszarów kooperacji, które sprzyjają kontynuacji wojny przez Rosję.

Rosja, kontynuując wojnę z Ukrainą, liczy na jej wyczerpanie i słabnięcie determinacji Zachodu. Rosyjska armia boryka się jednak z rosnącymi brakami w zakresie amunicji, wozów bojowych, pocisków raketowych i różnego typu dronów. Część luk wypełniają rozpoczęte latem 2022 r. dostawy z Białorusi, [Iranu](#), [KRLD](#), a w 2023 r. – z Mjanmy. Media sugerują, że USA udaremniły starania Rosji o podobną pomoc z Egiptu i RPA. Rosną też braki w zakresie łączności i indywidualnego wyposażenia żołnierzy. Do niedawna i niezależnie od resortu obrony Rosji [Grupa Wagnera](#) testowała własne źródła zaopatrzenia w broń lekką w Syrii, Turcji, KRLD i [Białorusi](#).

Od lutego 2022 r. Rosja i Chiny określają swoje [relacje dwustronne](#) mianem „[partnerstwa bez granic](#)”, choć nadal nie jest to formalny sojusz. Od tego czasu USA i UE wystąpiły szereg ostrzeżeń dla Chin przed udzielaniem Rosji pomocy wojskowej. Kwestia ta była publicznie poruszana m.in. przez prezydenta USA i w [deklaracji szczytu NATO w Wilnie](#). W ostatnich miesiącach pojawiła się też seria publikacji zachodnich mediów i ośrodków badawczych na temat skrytej pomocy Chin dla Rosji. W lipcu większość tych ustaleń potwierdził raport wywiadu USA dla Kongresu. Zacieśniana jest ponadto dwustronna współpraca gospodarcza – w minionym roku wartość handlu Chin z Rosją osiągnęła rekordowy poziom 190 mld dol. (wzrost o 35% w porównaniu z 2021 r.).

Zbliżenie przemysłów obronnych Rosji i Chin. Od trzech dekad rozwijana jest bliska współpraca wojskowo-techniczna Rosji z Chinami. Po rozpadzie ZSRR Rosja stała się

dla Chin głównym dostawcą sprzętu przy modernizacji ich lotnictwa i floty. W latach 1992–2022 wartość chińskiego importu broni z Rosji sięgnęła łącznie 38 mld dol. (szacunki SIPRI). W tym okresie Rosja udzieliła Chinom wielu licencji produkcyjnych na kolejne systemy uzbrojenia. Sporadycznie pojawiały się także spory, których tłem było nielegalne skopiowanie przez Chiny samolotów Su-33, pocisków Ch-55 oraz systemów przeciwlotniczych S-300PMU i Tor-1M. Łagodziły je nastawienie obu państw na strategiczną rywalizację z USA i szanse związane z nowymi obszarami kooperacji. Po 2014 r. wprowadzono embargo na dostęp Rosji do technologii z Europy i Izraela. W ostatnich latach Rosja zgodziła się również na sprzedaż Chinom zaawansowanych samolotów Su-35 i systemów S-400, czego wcześniej odmawiała. Choć szczegóły są tajne, Rosja zapowiada też rozwój nowych projektów z Chinami, obejmujących obronę przeciwraketową i wojskowe wykorzystanie kosmosu.

Rośnie także współzależność przemysłów wojskowych Rosji i Chin. Mimo posiadanego potencjału Chiny nadal mają bowiem problemy z samodzielną produkcją nowoczesnych silników odrzutowych dla samolotów. Rosja z kolei bez niektórych podzespołów i elektroniki z Chin miałaby trudności np. z produkcją silników dla śmigłowców Mi-17 i radarów dla zestawów S-400. Ujawnione ostatnio setki skrywanych transakcji z lat 2014–2022 świadczą o ścisłej kooperacji przy ich produkcji na potrzeby sił zbrojnych obu państw. Można więc przypuszczać, że i bez agresji Rosji przeciwko Ukrainie pogłębona zostałaby współpraca państwowych koncernów Rostech oraz Poly Group.

Opcje podwójnego zastosowania z Chin. Obecna pomoc Chin dla Rosji w wojnie obejmuje technologie, sprzęt i usługi podwójnego przeznaczenia. Są to głównie oprogramowanie, procesory, podzespoły i drony cywilne. Bez zachodnich chipów i ich chińskich substytutów Rosja nie mogłaby produkować zaawansowanych pocisków Iskander, Kalibr lub Ch-101, którymi ostrzeliwuje główne miasta Ukrainy. Chiny i Hongkong zapewniły jej 70–75% procesorów importowanych w 2022 r. – wartość tych transakcji sięgnęła 740 mln dol. Równie istotne są dla Rosji chińskie drony cywilne, szeroko stosowane na polu walki. Kluczowe są ogólnie dostępne drony prywatnego producenta DJI, który oficjalnie zawiesił działalność swoich rosyjskich filii wiosną 2022 r. Rosja kupuje też większe drony, np. Mugin-5, łatwo adaptowane do celów wojskowych. Wiele dronów cywilnych można przy tym zamówić w zestawach do złożenia, nie łamiąc przepisów kontroli celnej Chin. Zapowiadane jej zaostrenie zapewne nie ograniczy dostaw i jest obliczone na poprawę wizerunku chińskich firm w USA i UE. W Hongkongu ciągle powstają ponadto setki małych firm pośredniczących w dostawach chipów lub dronów. Rostiech oraz wywiad Rosji szeroko korzystają przy tym z tranzytu lub reeksportu w krajach Azji Centralnej, Zatoki Perskiej i Turcji.

Stale rosną dostawy innego sprzętu i usług dla Rosji. Chiny odmówiły sprzedaży amunicji Grupie Wagnera, ale wsparły ją płatnym i szczegółowym rozpoznaniem satelitarnym Bachmutu. Policyjne przeznaczenie lekkiego sprzętu i uzbrojenia ułatwia Rosji dostęp do całej gamy potrzebnych jej na froncie produktów z Chin. Udokumentowano już np. dostawy do Rosji co najmniej 100 tys. kamizelek kuloodpornych, hełmów i uniformów. Także w 2022 r. dostarczono jej partię – być może próbną – tysiąca „karabinków myśliwskich” CQ-A (kopii amerykańskich M-4), produkowanych przez państwowe Norinco. Pod przykrywką sprzedaży materiałów cywilnych Poly Group dostarczyła też co najmniej jedną dużą partię prochu bezdymnego do fabryki amunicji w Zabajkalsku. Wiosną 2023 r. z Chin do Czeczenii trafiło też osiem lekko opancerzonych wozów Shaanxi Baoji Tiger. Nie jest jasne, czy była to komercyjna transakcja Czeczenii z producentem, czy też bezpośrednia pomoc władz Chin, które w poprzednich latach podarowały podobnej klasy wozy Białorusi i Kirgistanowi.

Opcje wojskowe z Chin. Chiny są kluczowym producentem sowieckiej amunicji kal. 122 i 152 mm oraz rakiet Grad i Smiercz, których najbardziej brakuje Rosji. Ich nowszy sprzęt pancerny odbiega od technologii i standardów ZSRR i Rosji, ale w rezerwie są tysiące czołgów pochodnych T-54/55 i kopii wozów BMP-1. Dawaloby to Rosji duży potencjał części zamiennych. Chiny produkują też brakującą jej amunicję czołgową kal. 100 i 125 mm oraz do działek kal. 23 i 30 mm. Koncerny CAIC i CASC oferują obecnie kilka modeli dronów wielozadaniowych – dostarczano je już krajom Bliskiego Wschodu i Afryki. Nie są jednak znane przypadki

eksportu amunicji krążącej z Chin, np. CH-901 wzorowanej na dronie Switchblade. Nie potwierdziły się też doniesienia mediów o dostarczeniu Rosji 100 podobnych dronów z prywatnej firmy Xian Biao. W sierpniu br. ofertę amunicji krążącej przedstawiła na targach w Moskwie pekińska firma CoBTec. Korzystając z jawnych źródeł trudno określić jej relacje z władzami, jest to jednak producent operujący na rynkach sprzętu policyjnego i poza Chinami.

Choć USA i UE udało się powstrzymać opcje bezpośredniej pomocy wojskowej, kalkulacje Chin są trudne do przewidzenia. Dyskusje we władzach Chin mogą być wypadkową nieformalnego sojuszu tego państwa z Rosją oraz obaw przed kolejnymi napięciami w relacjach z USA i Europą. Trudno też teraz przesądzić, czy nawet pełna klęska Rosji uruchomiłaby szerszą lub otwartą pomoc Chin. Można jednak przypuszczać, że zmiana ich postawy byłaby procesem stopniowym i skrytym. Każda opcja wojskowego wsparcia Rosji przez Chiny na większą skalę byłaby przy tym obciążona ryzykiem jej wykrycia i potwierdzenia przez Ukrainę i jej partnerów.

Wnioski. Przemysł Rosji ma problemy z zapewnieniem ilości uzbrojenia niezbędnej dla prowadzenia wojny z Ukrainą. Skutkiem tego są starania o nowe źródła zaopatrzenia w amunicję, broń i technologie podwójnego zastosowania. Dla Rosji pozyskanie bezpośredniej pomocy wojskowej Chin byłoby sposobem na odwrócenie niekorzystnych tendencji i przejście inicjatywy na polu walki. Obecnie Chiny wydają się preferować jednak maksymalne wykorzystanie dostaw technologii podwójnego zastosowania, które zaspokajają część potrzeb Rosji, ale nie tworzą nowych i otwartych napięć z USA i Europą. Należy zakładać, że w najbliższych miesiącach zakres tego typu pomocy może być poszerzany. Trudno przy tym uznać, że władze Chin nie znają faktycznego przeznaczenia tej części eksportu do Rosji. Niedawne ujawnienie ważniejszych przypadków transferów sprzętu i materiałów podwójnego zastosowania zapewne zaostrzy cenzurę danych celnych przy transakcjach obu państw. Pomoc pośrednia pozwala Chinom uniknąć bardziej ryzykownych kroków, takich jak transfery amunicji i ciężkiego uzbrojenia.

Choć nie stwierdzono jak dotąd bezpośredniej pomocy wojskowej Chin, nie da się jej wykluczyć w kolejnych miesiącach lub latach wojny. Trudno bowiem przewidzieć zmiany w kalkulacjach Chin i czas, w którym będą mogły nadal lawirować między prośbami Rosji o pomoc a presją partnerów Ukrainy. Każdy przypadek transferów amunicji lub broni z Chin wymagałby zdecydowanej reakcji USA i UE, dlatego wskazane jest wcześniejsze opracowanie pakietu ewentualnych sankcji. Niezbędne jest dalsze monitorowanie i przeciwdziałanie transferom technologii podwójnego zastosowania z Chin, Hongkongu i państw tranzytowych, jak również sankcjonowanie wykrytych pośredników w handlu bronią i amunicją.